

Raz Dwa Trzy

Pod niebem

Pod niebem pełnym cudów	D G
Nieruchomieję z nudów	D G
Właśnie pod takim niebem	h E Fis
Wciąż nie wiem czego nie wiem	G A

Światło z kolejnym świtem	D G
Ciągle nazywam życiem	D G
Które spokojnie toczy	h E Fis
Swą nieuchronność nocy	G D

Ten błękit snów i pragnień	G D
Nie jeden z nas odnajdzie	G D
A niech by zaszedł za daleko	G D Fis
Pewnie zostanie tam	G D

Pod cudnym niebem jeszcze
Każdy choć jedno miejsce
Być może ma i chwilę
Gdy godnie ją przeżyje

Bo nieba co w marzeniach
Spełnia się albo zmienia
Skłonni jesteśmy szukać
Do bram jego ciężkich pukać

Ten błękit snów i pragnień...

Spójrz gwiazdy matowieją
I niczym się nie mienią
Zwykliśmy je zaklinać
I szczęście swoje mijać

Bo w niebie z którego dotąd	D G
Nie wrócił nikt bo po co?	D G
Wieczna sączy się struga	h E Fis
Przyjemnej wiary w cuda	G D

Ten błękit snów i pragnień	G D
Niejeden z nas odnajdzie	G D
A niech by zaszedł za daleko	G D Fis
Pewnie zostanie tam.	G A

Ten błękit snów i pragnień	G D
Niejeden z nas odnajdzie	G D
A niech by zaszedł za daleko	G D Fis
Pewnie zostanie sam.	G D